

# Pamięci żydowskich dzieci rozstrzelanych na Tatarach

## Historia

**Pierwszy element szlaku „Lublin. Pamięć Zagłady” już jest. W miejscu, gdzie Niemcy rozstrzelali 108 dzieci i ich opiekunki.**

**Małgorzata Szlachetka**  
m.szlachetka@kurierlubelski.pl

Dzieci na miejsce kaźni zostały skierowane z żydowskiej ochronki przy ulicy Grodzkiej 11. Opróżnienie sierocińca było jednym z etapów likwidacji przez Niemców getta na Podzamczu.

Nie wiadomo, czy ofiary pojechały na miejsce śmierci ciężarówkami, czy też poszły tam piechotą. Relacje świadków są sprzeczne. Niemcy rozstrzelali dzieci i ich opiekunki na Tatarach 24 marca 1942 roku. „Małe dzieci w wieku od trzech do czterech lat, któ-

re jeszcze leżały w łóżeczkach, zostały zabrane w samych koszulkach. W takich ubrankach zostały wyrzucone na zimno, wilgoć i śnieg. Dzieci płakały. Starsze dzieci krzyczały. Te krzyki docierały aż do samego nieba. Niemcy załadowali wszystkie dzieci na samochody ciężarowe. (...)” - to fragment przejmującego wspomnienia świadka, Hersza Feldmana, które znalazło się w Księdze Pamięci Lublina.

Edward Soczewiński jako dziecko widział miejsce kaźni tuż po egzekucji. Ten moment po kilkudziesięciu latach, we wspomnieniach wydanych w 2004 roku, opisał w następujący sposób: „Zastaliśmy na niezamieszkanym terenie dół, w którym spod piasku widoczne były częściowo zasypane zwłoki dzieci - bosa nogi, ostrzyżone głowy. Jak po wojnie dowiedziałem się, były to dzieci z żydowskiego sie-



► Pamiątkowa tablica przypominająca, że w tym miejscu zginęło 108 dzieci i ich opiekunki

rocińca, ponad sto. Odeszliśmy, gdyż zbliżali się dwaj niemieccy żołnierze; zajrzeli do dołu, pośmiali się i... oddalili (...).”

Kamienica przy ul. Grodzkiej 11, w której przed wojną i w czasie okupacji była żydowska ochronka, obecnie jest siedzibą Młodzieżowego Domu

Kultury „Pod Akacją”. O historii tego miejsca przypomina pamiątkowa tablica informacyjna, umieszczona na elewacji gmachu na Starym Mieście.

Przypomnijmy, że po wojnie, w 1948 roku, szczątki zamordowanych dzieci zostały przez ocalałych Żydów przeniesione na kirkut przy ulicy Unickiej. Ośrodek Brama Grodzka-Teatr NN od lat przypomina o miejscu kaźni dzieci z lubelskiej ochronki.

Wczoraj u zbiegu ulic Masykowej, Łęczyńskiej i Odlewniczej została odsłonięta płyta pamięci poświęcona żydowskim dzieciom. Jest ona elementem szlaku, który ma wskazywać m.in. ustanowione przez Niemców granice getta na Podzamczu i lubelski plac śmierci, z którego Żydzi stoczeni w bydłych wagonach byli wywożeni do obozu zagłady w Bełżcu.

Projekt „Lublin. Pamięć Zagłady” jest finansowany ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Cały szlak zostanie uroczystie odsłonięty 16 marca 2017 r. ● ©